

Sygn. akt I C 429/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 stycznia 2013 roku

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie - Koźlu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Irena Minkisiewicz

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Żaklina Skrzypczak

po rozpoznaniu w dniu 21.12.2012 r. w Kędzierzynie – Koźlu

na rozprawie sprawy

z powództwa **K. K. (1)**

przeciwko pozwanemu **Skarbowi Państwa Aresztowi Śledczemu w K.**

o zapłatę

1. oddała powództwo w całości,
2. przyznaje pełnomocnikowi z urzędu adw. O. R. wynagrodzenie w kwocie 3.600,00 zł wraz z podatkiem VAT 23 % w kwocie 828,00 zł, łącznie kwotę 4.428,00 zł, którą nakazuje wypłacić z sum budżetowych Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Kędzierzynie – Koźlu);
3. odstępuje od obciążenia powoda K. K. (1) kosztami zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 106/10

UZASADNIENIE

W dniu 9 marca 2010r. wpłynął do tutejszego Sądu pozew K. K. (1) przeciwko Skarbowi Państwa- Aresztowi Śledczemu w K.o zapłatę 20.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty. Powód wniósł również o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie K. K. (1) podał, że przebywał pewien czas w Areszcie Śledczym w K., odbywając karę pozbawienia wolności. Następnie został przeniesiony do innej placówki penitencjarnej. W trakcie jego pobytu w placówce, pozwany trwale uchybiał jego prawu do minimalnego zaspokojenia potrzeb bytowych. W jego ocenie Skarb Państwa odpowiada wobec niego za nadmierne przeludnienie w celach mieszkalnych Aresztu Śledczego w K., nieludzkie, poniżające traktowanie więźniów poprzez umieszczenie w jednej celi osób o różnym stopniu demoralizacji, brak warunków do utrzymywania higieny osobistej, przedmiotowe traktowanie przez funkcjonariuszy Służby Więziennej osadzonych, naruszanie ich prywatności w trakcie korzystania z urządzeń sanitarnych, brak środków czystości, całkowity brak zajęć kulturalnych i sportowych, powodujący napięcia u osadzonych, zamknięcie w izolatce oraz nie przychylenie się Dyrektora Aresztu Śledczego do warunkowego przedterminowego zwolnienia powoda. Ponadto powód zarzucił również pozwanemu uniemożliwienie mu dostępu do potrzebnej wiedzy prawniczej.

W ocenie powoda dopuszczając się powyższych zachowań Rzeczpospolita Polska nie uczyniła zadość swoim zobowiązaniom międzynarodowym do przestrzegania praw i wolności człowieka. Pozwany nie przestrzegał nadto krajowego porządku prawnego, w szczególności ustawy zasadniczej.

W związku z powyższym zażądał on zadośćuczynienie za poniesioną przez niego szkodę niematerialną w kwocie 20.000,00 zł.

W reakcji na pozew odpowiedź wniósł Skarb Państwa-Areszt Śledczy w K., domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na jego rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Ustosunkowując się do stanowiska powoda, Skarb Państwa przyznał, iż K. K. (1) przebywał okresowo w warunkach przeludnienia. Taki stan miał miejsce od 15 września 2008r. do 17 września 2008r., od 23 września 2008r. do 8 października 2008r., od 23 czerwca 2009r. do 12 sierpnia 2009r. oraz od 25 września 2009r. do 9 października 2009r. Powód został o tym fakcie poinformowany przez Dyrektora Aresztu Śledczego.

Według pozwanego przywoływane przez powoda uregulowania z zakresu prawa Unii Europejskiej mają charakter zaleceń i nie są wiążące dla Rzeczypospolitej Polskiej. Tymczasem na gruncie ustawodawstwa krajowego dopuszcza się możliwość ograniczonego przeludnienia więźniów. Ponadto Skarb Państwa nie zgodził się, że powód odbywał karę pozbawienie wolności z osobami o wiele bardziej zdemoralizowanymi niż on, gdyż były to osoby na podobnym poziomie demoralizacji, dopasowane pod względem kwalifikacji prawnej czynów oraz kryterium recydywy. Zachowanie powoda w czasie pobytu w Areszcie Śledczym było zmienne. Był karany dyscyplinarnie, w tym raz na karę umieszczenia w celi izolacyjnej.

Za nieprawdę uznał pozwany twierdzenia powoda w zakresie braku środków czystości oraz powstawania napięć pomiędzy więźniami na skutek braku zajęć kulturalnych. Okoliczności te zostały potwierdzone w notatkach służbowych funkcjonariuszy Służby Więziennej, z których wynika, że więźniowie mają do dyspozycji szereg środków czystości dla utrzymania higieny osobistej, zaś powód korzystał z programów readapcyjnych, wykazując się zdolnościami manualnymi. Dodał nadto, iż nie jest- wbrew stanowisku powoda- obowiązany do prowadzenia biblioteki prawnej dla skazanych i udzielania im porad prawnych, aczkolwiek teksty niezbędnych dla skazanych aktów prawnych są dla nich dostępne, zaś przy ich przyjęciu w placówce są oni informowani o podstawowych prawach i obowiązkach osób osadzonych.

Pozwany nie podzielił również innych zarzutów powoda w zakresie warunków korzystania z urządzeń sanitarnych oraz nie przychylenia się przez Dyrektora Aresztu Śledczego do jego warunkowego przedterminowego zwolnienia. Pozwany podniósł, że powód odbywał wiele widzeń, w tym widzeń bez osoby dozorującej.

W piśmie przygotowawczym z dnia 5 listopada 2011r. K. K. (1) poza powtórzeniem wcześniej przywołanych zarzutów, rozszerzył żądanie pozwu o czas pobytu u pozwanego od 2001r. a ponadto zarzucił mu również brak dostarczenia osadzonym w jednej celi dostatecznej ilości egzemplarzy gazet, naruszenie jego dóbr osobistych poprzez skracanie widzeń o 15 minut, gdy musiał w tym czasie załatwić potrzebę fizjologiczną, nieudzielanie mu nagród raz w miesiąc, pomimo takiego obowiązku, zły stan koców, brak dbałości o jego stan zdrowia oraz niespełnienia obowiązku dostarczenia do celi telewizora.

W piśmie procesowym z dnia 05 listopada 2011r. oraz w trakcie posiedzenia Sądu w dniu 18 listopada 2011r. powód rozszerzył powództwo do kwoty 60.000,00 zł. Pozwany nie zgodził się z żądaniem pozwu.

W reakcji na pismo przygotowawcze powoda z dnia 5 listopada 2011r. Skarb Państwa-Areszt Śledczy w K. podniósł zarzut przedawnienia w stosunku do okresów pobytu u pozwanego w zakresie rozszerzonego powództwa oraz ustosunkował się w dalszej mierze do nowych zarzutów K. K. (1).

Zauważył przede wszystkim, że kwestia dyspozycji gazetą pozostawiona jest do swobodnych ustaleń pomiędzy osadzonymi przebywającymi w tej samej celi, w szczególności nic nie stoi na przeszkodzie, aby jeden z więźniów czytał

na głos gazetę, by inni więźniowie mogli powziąć informację w niej zawarte. Nie zgodził się również, że naruszył dobra osobiste powoda w ten sposób, że chcąc skorzystać w trakcie widzenia z toalety musiał on wrócić na oddział, w którym odbywał karę, co zmniejszało wymiar widzenia o ok. 15 minut. Zdaniem pozwanego, zdarzenie przywołane przez K. K. (1), miało charakter incydentalny, zaś osadzeni nie są ograniczeni w załatwianiu potrzeb fizjologicznych przed widzeniem

W dalszym wywodach pisma, pozwany nie zgodził się, że za dobre sprawowanie powód powinien raz w miesiącu otrzymać nagrodę, albowiem obowiązek w tej mierze nie wynika z przepisów prawa, podobnie jak również, że miał on wpływu na rozpad jego związku małżeńskiego, podając, iż była to konsekwencja bycia nielojalnym wobec małżonki, gdyż spotykał się on w czasie osadzenia nie tylko z małżonką, lecz również z inną kobietą.

Reasumując swoje stanowisko, Skarb Państwa-Areszt Śledczy w K. odniósł się również do zarzutów powoda, że pozwany ma obowiązek wyposażyć cele osadzonych w telewizory oraz złego stanu koców, a także braku dbałości o jego stan zdrowia, zaprzeczając każdej z tych okoliczności.

W piśmie z dnia 21 listopada 2011r. powód, powtarzając dotychczasowe zarzuty, podniósł również zarzut niewłaściwego żywienia w trakcie swojego pobytu w Areszcie Śledczym w K.

W odpowiedzi na kolejny zarzuty powoda, pozwany nie zgodził się, że posiłki, której otrzymywał powód były niewłaściwe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny;

K. K. (1) urodził się (...)

W przeszłości był wielokrotnie sądownie karany. W okresie od 26 marca 1984r. do 5 maja 1984r. odbywał w Areszcie Śledczym w D. zastępczą karę aresztu w wymiarze 40 dni. W okresie od 21 sierpnia do 10 października 1985r. odbywał w Areszcie Śledczym W. –S. w W. zastępczą karę aresztu w wymiarze 50 dni. Od 23 lutego 1987r. do 14 kwietnia 1989r. odbywał w Zakładzie Karnym w I. karę dwóch lat pozbawienia wolności oraz zastępczą karę aresztu w wymiarze 50 dni. W okresie od 20 października 1989r. do 19 listopada 1989r. odbywał w Zakładzie Karnym w I. zastępczą karę aresztu w wymiarze 30 dni. W okresie od 6 czerwca 1990r. do 17 czerwca 1992r. odbywał w Zakładzie Karnym w J. karę trzech lat pozbawienia wolności.

W dniu 17 czerwca 1992r. K. K. (1) został warunkowo przedterminowo zwolniony.

W okresie od 14 października 1992r. do 17 marca 2001r. powód przebywał w różnych okresach w Areszcie Śledczym w K. oraz w Zakładach Karnych w B., W., S., G., odbywając w tym czasie karę 5 lat pozbawienia wolności za przestępstwo rozboju i kradzieży szczególnie zuchwalej oraz 3 lat pozbawienia wolności za przestępstwo kradzieży szczególnie zuchwalej.

W okresie od 29 sierpnia 1997 do 18 października 1999r. przebywał na wolności, korzystając z dobrodziejstwa warunkowego przedterminowego zwolnienia.

W okresie od 26 kwietnia 2001 do 29 listopada 2010r. K. K. (1) przebywał w różnych okresach w Areszcie Śledczym w D., B., O., B., S., J., w Zakładzie Karnym w B. oraz W.. Przebywał również w następujących okresach w Areszcie Śledczym w K.:

- od 11 września 2001r. do 15 marca 2004r.

-od 21 lipca 2004r. do 30 czerwca 2005r.

-od 28 lipca 2005r. do 31 lipca 2007r.

-od 30 stycznia 2008r. do 15 października 2009r.

W tym czasie na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu z dnia 4 kwietnia 2011r., sygn. akt II K 129/11, odbywał karę pozbawienia wolności w wymiarze roku i czterech miesięcy za przestępstwo kradzieży z włamaniem popełnione w warunkach recydywy, karę 4 lat pozbawienia wolności za przestępstwo kradzieży z włamaniem w warunkach recydywy wymierzoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 14 kwietnia 2003r. sygn. akt II K 1056/02, karę pięciu lat pozbawienia wolności za przestępstwo kradzieży z włamaniem w warunkach recydywy w oparciu o wyrok Sadu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu z dnia 30 sierpnia 2010r., sygn. akt II K 374/10 oraz karę 9 miesięcy za przestępstwo grożenia przemocą świadkowi na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu z dnia 30 sierpnia 2010r., sygn. akt II K 374/10.

Wyrokiem łącznym z dnia 24 stycznia 2006r. Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone wyrokami różnych sądów rejonowych wobec K. K. (1) w sprawach: II K 620/01, II K 702/01, II K 834/02, II K 805/01, II K 233/-5, wymierzając mu karę łączną 5 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności.

W dniu 29 listopada 2010r. K. K. (1) został warunkowo przedterminowo zwolniony

Dowód: informacja o pobycie powoda w placówkach penitencjarnych-**k.818**

W trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w K. w okresie od 30 stycznia 2008r. do 15 października 2009r. K. K. (1) był osadzony w pawilonie A tej jednostki penitencjarnej. W celi, w której przebywał okresowo dochodziło do przeludnienia tj. od 15 września 2008r. do 17 września 2008r., od 23 września 2008r. do 8 października 2008r., od 23 czerwca 2009r. do 12 sierpnia 2009r. oraz od 25 września 2009r. do 9 października 2009r. K. K. (1) o umieszczeniu w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3m² był informowany przez Dyrektora Aresztu Śledczego. Dyrektor Aresztu Śledczego informował również o okresowym przeludnieniu w celi, w której znajduje się K. K. (1), sędziego penitencjarnego.

Cele znajdujące się w placówce są wyposażone w sanitariaty. Wyżywienie jest dostosowane do kategorii osadzonych. Oceniane jest ogólnie jako smaczne. Obiad składa się z dwóch dań. Śniadanie i kolacja, podobnie jak główny posiłek były urozmaicone. W 2009r. Areszt Śledczy wydał na wyżywienie osadzonych 185.252,87 zł.

K. K. (1) przebywał w celu pięcioosobowej, w której znajdowało się sześć osób. W celi znajdowały się cztery pojedyncze łóżka, łóżko piętrowe, dwa stoły. Było w niej dość miejsca, aby się po niej poruszać. W celi było sucho i bez wilgoci. Każdy osadzony otrzymywał dwa koce oraz materac, które były niszczone po okresie używalności, który wynosił odpowiednio 60 miesięcy i 40 miesięcy. Kącik sanitarny był wydzielony i zapewniał osadzonym intymność. Kąpiel osadzonych odbywała się raz w tygodniu, natomiast za zgodą Dyrektora Aresztu Śledczego osadzony mógł kąpać się częściej. Osadzony otrzymywał ręcznik, którego okres używalności wynosił 8 miesięcy. Cele są ogrzewane energią gazową.

W czasie pobytu w Areszcie Śledczym w K., K. K. (1) został dwukrotnie dyscyplinarnie ukarany. Raz- karą w postaci nagany, co zostało podyktowane niewłaściwym zachowaniem osadzonego, niezadowolonego z podjętego wobec niego sposobu leczenia oraz drugi raz- karą umieszczenia na okres 7 dni w celi izolacyjnej, co zostało spowodowane naruszeniem przez niego nietykalności cielesnej współwięźnia.

Warunki panujące w celi, w której przebywał K. K. (1) nie odbiegały od warunków panujących w innych celach mieszkalnych, w których przebywali osadzeni. Raz w miesiącu wydawane są osadzonym, przebywającym w poszczególnych celach, środki czystości do utrzymania higieny osobistej: mydło, krem do golenia, nożyk, pastę do zębów, papier toaletowy oraz środki utrzymania właściwego porządku w celach: proszek do szorowania sanitariatów, płyn do mycia naczyń oraz płyn do podłóg. W razie braku odpowiedniej ilości środków, pomimo ich wydania, o wydaniu dalszych środków decyduje Dyrektor Aresztu. W każda środę, w trakcie korzystania ze spaceru, osadzeni mogli trzepać koce.

W Areszcie Śledczym w K. znajduje się świetlica dla osadzonych o powierzchni 22,34 m². W świetlicy do dyspozycji więźniów jest gra „piłkarzyki” dla czterech osób oraz gry stolikowe. W Areszcie funkcjonuje też biblioteka, w której można wypożyczać gry stolikowe, książki oraz podstawowe akty prawne. Zakupy nowych książek dokonywane są w zależności do sytuacji finansowej jednostki. Każdego dnia do cel wydawana jest aktualna prasa w postaci dzienników. W jednostce znajduje się także kaplica, w której odbywają się msze święte. Każda cela wyposażona jest w głośnik radiowy, przez który nadawany jest program radiowęzła oraz emitowane są pogadanki i ogłoszenia. Osadzeni mogą korzystać z własnych telewizorów bez pilota z funkcją telegazety.

W jednostce realizowane są programy readaptacyjne i psychokorekcyjne.

1. Program readaptacji społecznej poprzez działania z zakresu aktywizacji zawodowej i promocji zatrudnienia skazanych-Klub Pracy
2. Program readaptacji społecznej poprzez przeciwdziałanie prokryminalnym postawom(wykonywanie pracy własnej)
3. Program readaptacji społecznej poprzez przeciwdziałanie prokryminalnym postawom(upowszechnianie kultury fizyczne), w ramach, którego do cel wydawany jest dozwolony sprzęt sportowy.
4. Program readaptacji społecznej dla skazanych poprzez kształtowanie umiejętności społecznych „Pamiętam”
5. Program psychokorekcyjny dla osób, które prowadziły pojazd w stanie nietrzeźwości
6. Edukacyjno- korekcyjny program dla sprawców przemocy domowej- „W zgodzie z Sobą i Tobą”
7. Program readaptacji społecznej dla skazanych w zakresie kształtowania postaw prospołecznych i proekologicznych „Na zielono”.

W ramach realizowanych programów wydawane są osadzonym odpowiednie materiały, narzędzia, organizowane są prelekcje, wykłady, wystawy, szkolenia, spotkania, występy grup teatralnych. K. K. (1) angażował się w trakcie pobytu w pozwanej jednostce w wykonywanie twórczości własnej, wykonując prace z materiałów dostarczonych przez jednostkę oraz bliskich. W 2008r. ukończył kurs przyuczający do zawodu malarz-tapeciarz oraz program dla sprawców przemocy domowej- „W zgodzie z Sobą i Tobą”. Chętnie uczestniczył w organizowanych w jednostce spotkaniach i szkoleniach.

W trakcie pobytu K. K. (1) w Areszcie Śledczym w K. był odwiedzany przez rodzinę i znajomych. Do widzeń dochodziło często. K. K. (1) zwracał się kilka razy do Dyrektora Aresztu Śledczego o możliwość dodatkowych widzeń. Zdarzało się, że z uwagi na jego dobre zachowanie wnioski te były uwzględniane. Uzyskiwał również zgodę na dłuższe widzenia. W trakcie widzeń, w razie potrzeby skorzystania z toalety, osadzony jest odprowadzony na oddział, w którym odbywa karę. Nie może korzystać z toalety dla osób odwiedzających.

Dyrekcja Aresztu Śledczego, na jego prośbę, informowała A. K.- jego konkubinę o stanie zaniepokojenia i przygnębienia K. K. (1) z braku kontaktu z nią. Dochodziło pomiędzy nimi do widzeń, odbywających się na korytarzu przy stolikach. Nie odbyły się pomiędzy nimi widzenia bez nadzoru funkcjonariusza Służby Więziennej. Trzy razy w miesiącu odwiedzała go również żona J. K.. Spotkania trwały zazwyczaj godzinę, czasami były dłuższe. Jednokrotnie doszło pomiędzy nimi do intymnego widzenia. W trakcie spotkań z małżonką K. K. (1) nie uskarżał się na swoje warunki bytowe. Otrzymywał od żony paczki żywnościowe, a także produkty, które nabywała dla niego w kantynie placówki. Dostawał także od żony środki higieny osobistej lepszej jakości niż te otrzymywane od Aresztu Śledczego

K. K. (1) uskarżał się na pomoc medyczną udzieloną mu w placówce. Kwestionował przyjętą przez jego lekarza metodę leczenia. Zgłaszał dolegliwości bólowe jąder i kroczka. Był systematycznie konsultowany. Wykonano wiele badań, które nie wyjaśniły przyczyny zgłaszanych dolegliwości. Domagał się wykonania badania za pomocą rezonansu magnetycznego, pomimo braku wskazań medycznych ku temu. Odmówił pobierania zalecanych przez lekarza leków.

W lutym 2009r. dokonał samookaleczenia polykając igłę. W tym czasie skarżył również działania kuratora sądowego Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu, który przeprowadził w 2005r. wywiad środowiskowy, który dotyczył jego osoby. Osadzony charakteryzował się w przeważającym stopniu spokojnym usposobieniem. Z przypadku braku papierosów, kawy, herbaty zaczynał przejawiać postawę roszczeniową. Pisał skargi na działania różnych osób, instytucji.

W tym czasie nie otrzymał przepustki, ani przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności. Jego wnioski o przerwę w odbywaniu kary pozbawienia wolności były negatywnie opiniowane przez Dyrektora Aresztu Śledczego. Odmownie został również załatwiony jego wniosek o zezwolenie na czasowe opuszczenie placówki celem wzięcia udziału w uroczystościach ślubnych jego pasierba. Decyzję Dyrektora Aresztu Śledczego utrzymał w mocy wskutek jej zaskarżenia Sądu Okręgowy w Opolu. Odmówiono mu również warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Obecnie korzysta z przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności.

Dowód: informacja pobycie w placówkach penitencjarnych-k.81-88

wniosek o wymierzenie kary dyscyplinarnej-k.94-95

notatki służbowe-k.96-98

prośba do Dyrektora Aresztu Śledczego-k.98,100

zaświadczenie o ukończeniu kursu-k.99

pismo Dyrekcji Aresztu Śledczego-k.101

informacje Sędziego penitencjarnego o przeludnieniu-k.121-125

zarządzenie nr (...)Dyr. Aresztu Śledczego w

K- K..148-151

załącznik nr 1 do zarządzenia nr (...)k.152

świadczenie lekarskie-k.153

notatki służbowe-k.158-159

kartoteka opłat za dostawę energii gazowej-k.160-163

protokół likwidacji składników majątku ruchomego-k.164-166

zestawienie wydatków na higienę ogólna-k.167

zeznania św. Z. B.-k.235

zeznania św.. J. K.-k.236

zeznania św. W. C.-k.236-237

akta osobowe K. K. (1)- załącznik do akt głównych

Wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 23 lipca 2009r. Sąd Okręgowy w Opolu rozwiązał przez rozwód bez orzekania o winie związek małżeński K. K. (1) i J. K., zawarty w dniu 14 listopada 2005r. w K., zarejestrowany w Urzędzie Stanu Cywilnego w K. za numerem (...).

Dowód: wyrok SO w Opolu z dnia 23 lipca 2009r.-k.49

Sąd zważył, co następuje;

Oddana Sądowi do rozpoznania sprawa oscylowała wokół zagadnienia zadośćuczynienia w razie nieruszenia dobra osobistego-art. 448 k.c.w zw. z art. 24§1 k.c.

Sąd ukształtował swoje przekonanie co do istoty sprawy, na podstawie wszystkich zebranych w toku procesu dowodów, ocenionych swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Najistotniejszym źródłem dowodowym, z którego Sąd powziął wiedzę o pobycie K. K. (1) w Areszcie Śledczym w K. w okresie od 30 stycznia 2008r. do 15 października 2009r. były dowody z dokumentów, zwłaszcza akt osobowych powoda. Równie istotne znaczenie należało przypisać dowodom osobowym, a to zeznaniom Z. B., W. C. i J. K.. Dowody te urobiły pogląd Sądu na sprawę, prowadząc do wniosku, że podniesione przez K. K. (1) przeciwko Skarbowi Państwa-Aresztowi Śledczemu w K. twierdzenia i zarzuty są bezzasadne.

Za przedawnione, zgodnie z zarzutem pozwanego, należało uznać żądanie powoda w pozostałym zakresie tj. co do okresów od 11 września 2001r. do 15 marca 2004r., od 21 lipca 2004r. do 30 czerwca 2005r. oraz od 28 lipca 2005r. do 31 lipca 2007r. W kwestii ostatniego z powyższych odstępów czasu, należało ponadto dodać, iż do rozszerzenia powództwa przez powoda poza okres od 30 stycznia 2008r. do 15 października 2009r., doszło w piśmie K. K. (1) z dnia 5 listopada 2010r., czyli z upływem trzyletniego terminu przedawnienia z art. 442¹§1 zd.1 k.c., dotyczącego zarówno szkody materialnej, jak i niematerialnej. Nie budzi wątpliwości przy tym wątpliwości, że powód od razu powziął informację o osobie odpowiedzialnej za wyrządzoną mu, jego zdaniem krzywdę.

Dowody przeprowadzone przed Sądem okazały się przeczyć stanowisku powoda. Zarówno dowody zaoferowane Sądowi przez stronę pozwaną, jak również dowody, których przeprowadzenia domagał się powód, wskazują, że w czasie jego pobytu w Areszcie Śledczym w K., nie doszło do naruszenia przez pozwanego jego dóbr osobistych. Dowody rzeczowe, które przedłożył Skarb Państwa-Areszt Śledczy w K. wskazują jednoznacznie, iż w toku osadzenia powoda w tej placówce, były podejmowane działania, które miały zapewnić powodowi odpowiednie warunki bytowe i lecznicze. Podejmowano ponadto działania, aby zapewnić mu możliwość skutecznej resocjalizacji, realizacji własnych zainteresowań, kontaktu z bliskimi. Działania te zostały potwierdzone przez świadka Z. B., który w toku zeznań przed Sądem potwierdził w zasadniczej mierze wnioski, które wynikały z przedłożonych przez stronę pozwaną dokumentów. Równocześnie, co warto dodać, świadek precyzyjnie zaznaczał obszary pamięci, w których nie był dostatecznie pewny swoich wspomnień, co korespondowało ze znanym z doświadczenia życiowego zjawiskiem zaniku pamięci co do zdarzeń, do których doszło w dalszej przeszłości. Nie miał on również celu w przedstawianiu faktów niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, albowiem jego stosunek do powoda jest pozytywny, natomiast sam K. K. (1) nie podniósł żadnej okoliczności, która osłabiałaby wiarygodność tego świadka. Co istotne, wnioski wynikające z dowodów z dokumentów oraz zeznania świadka Z. B., potwierdzili świadkowie blisko związani z powodem tj. jego była małżonka J. K. oraz współwięzień W. C.. Sąd uznał ich zeznania również za prawdziwe, pomimo pozornych wątpliwości, które mogły powstać w tej mierze. Po pierwsze, aczkolwiek niewykluczone, że była małżonka powoda może mieć interes w niezgodnym z prawdą składaniu zeznań na przekór jego stanowisku procesowemu, to aktualna sytuacja życiowa pomiędzy nimi, nie wskazuje, aby mieli oni do siebie wzajemny żal o rozpad ich związku. Trzeba w tym miejscu zwrócić uwagę, iż świadek wciąż utrzymuje kontakty z rodziną powoda, jak również został uprzedzony przez powoda osobiście o złożeniu wniosku o dopuszczenie dowodu z jego zeznań. Ich relacje nie przemawiają wobec tego za uzasadnionym podejrzeniem, iż świadek może w swoich zeznaniach być niewiarygodny z powodu ukrytej motywacji, przeciwnej powodowi. Podobnie należało ocenić zeznania W. C.. Przede wszystkim z tego względu, iż korespondują one z pozostałym w sprawie materiałem dowodowym. Tym samym wnioskując z rezultatu o celu, Sąd potrafił stwierdzić, że zeznania tego świadka, podobnie jak inne dowody osobowe przeprowadzone w sprawie, cechuje się przymiotem wiarygodności.

Wszystkie przeprowadzone w toku sprawy dowody są ze sobą spójne, oraz konsekwentne. W sposób zupełny pozwalają powziąć informacje o faktach istotnych dla sprawy, dokonać ich kwalifikacji prawnej, aż w końcu rozstrzygnąć o żądaniu pozwu. Warte podkreślenia jest również, że powód nie skierował przeciwko powyższym dowodom konkretnych zarzutów, co do ich prawdziwości. Jego stanowisko charakteryzowało się natomiast głośnym zaprzeczaniem wniosków, które należało wyciągać z tych dowodów i stanowiło, w ocenie Sądu, element przyjętej przez niego taktyki procesowej.

Dowód z zeznań K. K. (1) nie został przeprowadzony z powodu nieusprawiedliwionego niestawiennictwa powoda na posiedzeniu Sądu w dniu 21 grudnia 2012r., na którym miało odbyć się jego przesłuchanie. Wniosek o przesłuchanie świadka M. S. został w końcowej fazie procesu cofnięty.

Przechodząc do prawnych aspektów żądania pozwu. Powód zarzucił pozwanemu naruszenie jego dóbr prawnie chronionych jak godność, zdrowie, prawo do intymności, kontaktów z rodziną.

Przez godność należy rozumieć takie pojęcia jak świadomość własnej, wartości, szacunek dla samego siebie, wartość osobistą jednostki. Istnieją dwa jej znaczenia: obiektywne i subiektywne. To pierwsze oznacza byt, określoną wartość, którą z natury rzeczy można przypisać każdemu człowiekowi, respektując jego jako osobę, zaś to drugie odnosi się do stanu odczuwania przez jednostkę tej wartości, o której mowa w znaczeniu obiektywnym. Prawo, co należy z całą stanowczością podkreślić, chroni jedynie godność pojmowaną obiektywnie. Oznacza to, że do naruszenia godności człowieka dochodzi także, jeśli dana jednostka z powodu niskiego poczucia własnej wartości, nie odczuwa jakiegось zachowania jako naruszającego jej godności pomimo, że obiektywnie rzecz ujmując do takiego naruszenia zachodzi. Dobra w postaci zdrowia, prawa do intymności, kontaktów z rodziną należy rozumieć zgodnie z potocznym znaczeniem tych zwrotów.

W myśl art. 23 k.c. » Dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach «.

Równocześnie jak głosi art. 24§1 k.c.» Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny«. Przepisem, do którego odwołuje się powyższa regulacja w zakresie zadośćuczynienia jest art. 448 k.c. Przepis ten stanowi, iż: » W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się «.

Sytuacja prawna osób pozbawionych wolności (skazanych, tymczasowo aresztowanych) uregulowana jest przede wszystkim w sposób ogólny w ustawie z dnia 6 czerwca 1997r.-Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. Nr 90, poz. 557 ze zm. dalej-„k.k.w.”). Ustawodawca wydał ponadto szereg aktów wykonawczych rangi rozporządzenia, które uszczegóławiają i precyzują te zagadnienia np. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. 2003 r. Nr 152 poz. 1493) oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania (Dz. U. 2003 r. Nr 152 poz. 1494). Te akty prawne już precyzyjnie określają całokształt funkcjonowania więźniów na terenie jednostki penitencjarnej, opisując wszystkie rygory jakim oni podlegają. Rozporządzenia wymieniają więc uprawnienia i obowiązki osadzonych oraz z drugiej strony wskazują jakie czynności podejmują wobec nich funkcjonariusze i pracownicy służby więziennej. Podobny charakter ma rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 stycznia 2004 r. w sprawie

czynności administracyjnych związanych z wykonywaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności oraz dokumentowania tych czynności (Dz. U. 2004 r. Nr 15 poz. 142). Dyrektorom jednostek penitencjarnych powierzono również uprawnienia do tworzenia regulaminów wewnętrznych, mających postać zarządzeń. Taki regulamin również obowiązywał na terenie Aresztu Śledczego w i powód w pełni mu podlegał.

Z ustaleń Sądu wynika, że cela w Areszcie Śledczym w K., w której przebywał K. K. (1) była wyposażona w kącik sanitarny. Miejsce to zapewniało osadzonym intymność. Środki czystości pozostawały do dyspozycji osadzonych, umożliwiając im dbanie o właściwy stan urządzeń sanitarnych, znajdujących się w celach. Każda z cel miała zainstalowane gniazda elektryczne, co umożliwiło osadzonym korzystanie z urządzeń elektronicznych m.in. telewizora. Już w tym miejscu należy wskazać, iż wbrew stanowisku powoda, pozwany nie ma obowiązku prawnego dostarczania osadzonym telewizora. Wręcz przeciwnie, jest to uprawnienie osadzonych, które znajduje odzwierciedlenie po stronie pozwanej jedynie w postaci respektowania tego stanu rzeczy, za wyjątkiem przewidzianymi przepisami porządkowymi zastrzeżeniami.

W celi nie panowała wilgoć, było sucho. W razie potrzeb pomieszczenie było ogrzewane. Cela, w której przebywał powód pozwalała na przebywanie w niej 5 osób. Maksymalnie znajdowało się w niej okresowo 6 osób. W celi znajdowały się cztery łóżka jednoosobowe oraz łóżko piętrowe, 2 stoły, kącik sanitarny, trochę wolnego miejsca. Osadzeni zostali poinformowani o przebywaniu w warunkach przeludnienia. O fakcie tym był również informowany sędzia penitencjarny.

Osadzeni korzystają w trakcie swojego pobytu w placówce z materaców i koców dostarczonych przez administrację jednostki. Rzeczy te są, po okresie ich używalności niszczone. W każdą środę, w trakcie korzystania ze spaceru, osadzeni mogą trzepać koce, zapewniając sobie większy komfort ich używania. Powód, jak wynika z zeznań świadka J. K., korzystał ponadto, obok przedmiotów dostarczonych przez Areszt Śledczy, z domowej pościeli. Środki czystości osadzeni otrzymują zgodnie z przydziałem raz na miesiąc: mydło, krem do golenia, nożyk do golenia, pasta do zębów, papier toaletowy oraz środki utrzymania właściwego porządku w celach: proszek do szorowania sanitariatów, płyn do mycia naczyń oraz płyn do podłóg. W razie braku odpowiedniej ilości środków, pomimo ich wydania, o wydaniu dalszych środków decyduje Dyrektor Aresztu. Osadzeni korzystają raz w tygodniu z łaźni. W razie potrzeb osadzonemu może być udzielona zgoda na dodatkową kąpiel. K. K. (1) otrzymywał środki czystości również od małżonki.

Posiłki osadzonych są dobrej jakości. Więźniowie otrzymują trzy posiłki dziennie, w tym obiad, składający się z dwóch dań. Posiłki są urozmaicane. Szczególnie wymowne w tym kontekście są zeznania świadka W. C., odbywającego karę pozbawienia wolności wspólnie z powodem, który zeznał, że „na zewnątrz ludzie nie jedzą tak, jak jedliśmy w zakładzie.”, co stanowiło pochwałę kuchni Aresztu Śledczego w K. i nie potwierdziło zarzutu powoda, co do niewłaściwego żywienia więźniów.

Widzenia osadzonych z odwiedzającymi poprzedzone są odpowiednią procedurą przygotowawczą. Osadzony musi wystąpić o umieszczenie danej osoby na liście osób, z którymi chce się kontaktować. Z poczynionych przez Sąd ustaleń wynika, że powód często widywał się z rodziną oraz konkubiną. Występował również o dodatkowe widzenia, które były niejednokrotnie mu udzielane.

Zachowanie powoda było zasadniczo poprawne. Był dwukrotnie karany dyscyplinarnie, Nie przynależał do subkultury więziennej. Wolny czas spędzał głównie na zajęciach manualnych. Nie był uzależniony od alkoholu, środków odurzających czy psychotropowych. Palił papierosy.

Powód korzystał z świadczeń zdrowotnych. Był intensywnie badany pod kątem dolegliwości bólowych w okolicach krocza, które zgłaszał lekarzom. Nie przyjmował lekarstw, które zalecano mu stosować. Kwestionował sposób leczenia, domagając się badań lekarskich wedle swojego uznania.

Twierdzenia powoda o naruszaniu przez Skarb Państwa-Areszt Śledczy w K. jego dóbr osobistych w postaci:., godności, zdrowia prawa do intymności, kontaktów z rodziną nie są usprawiedliwione w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Nade wszystko należy zwrócić uwagę powoda, że zdaje się on nie dostrzegać, iż odbywanie kary pozbawienia wolności *implicite* jest obciążone określonym reżimem prawnym prawa, a przez to wiąże się z dolegliwościami. Najprostsze czynności dnia codziennego ze względu na specyfikę miejsca, w którym powód przebywał i charakter jego pobytu, obwarowane są pewnymi rygorami prawnymi, które nie mogą pozostać niezauważone.

Powód nie uskarżał się w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w K. na swoje warunki bytowe. Nie był w pełni zadowolony jedynie z udzielanej mu pomocy medycznej, co pozostawało jednakowoż w związku z faktem, iż lekarze nie potrafili postawić diagnozy jego stanu zdrowia. Równocześnie sam powód pogarszał swoją sytuację zdrowotną, odmawiając przyjmowania lekarstw, które zalecali mu lekarze. Jego bunt, związany z nie przeprowadzeniem badania rezonansem magnetycznym, którego się domagał, budzi zastrzeżenia, nie będąc bowiem osobą znającą się na medycynie, bezpodstawnie domagał się badania, które nie mogło przynieść odpowiedzi na pytanie o przyczynę jego dolegliwości. Jego opór nie zasługuje na aprobatę. Z poczynionych przez Sąd ustaleń wynika że służba zdrowia w Areszcie Śledczym w funkcjonuje w sposób właściwy, a sam fakt niezadowolenia z niej powoda nie może przesądzać o wadliwej ocenie opieki zdrowotnej, która jest przez nią udzielana. Warto podkreślić, iż w warunkach wolnościowych istnieje również niedogodności z związane z korzystaniem z niej np. konieczność rejestracji do lekarza, oczekiwania na wizytę, tym bardziej do lekarzy specjalistów. Można spotkać się również z stanowiskiem lekarza, który odmawia przeprowadzenia zbędnego badania, bądź też nie jest w stanie postawić diagnozy.

Odparty przez pozwanego został również zarzut przebywania z osobami bardziej zdemoralizowanymi niż powód. Już tylko z zeznań świadka W. C. wynika, że K. K. (1) przebywał w celi z osobą, która, podobnie jak on, wiele lat pozostawała w warunkach izolacyjnych. Z ustaleń Sądu wynika, iż powód był wielokrotnie sądownie karny, co przemawia za stanowiskiem, że jego stopień demoralizacji jest znaczny, odpowiadający poziomowi demoralizacji współwięźniów. Dotychczas był on, co warto dodać, osadzany w wielu Aresztach Śledczych i Zakładach Karnych na terenie całego kraju. Również wymiar kar pozbawienia wolności, które były wobec niego orzekane wskazuje, że nie był on osobą odbiegającą od stopnia demoralizacji innych osób, z którymi przebywał w celi. Jako osoba, która w toku swojego pobytu w wielu placówkach penitencjarnych nabyła odpowiedniego doświadczenia i poznała różnych współwięźniów, nie odczuwał on, jak należy przyjąć, nazbyt wielkiego dyskomfortu z tego powodu. Konkludując w tym zakresie, powód dobrze radził sobie w warunkach penitencjarnych, doskonale znał warunki izolacji i był do nich dobrze przystosowany, jako osoba wielokrotnie skazana. Nie przejawiał postawy osoby, u której doszłoby do naruszenia dobra osobistego, na skutek przebywania z innymi osobami, także zdemoralizowanymi w podobnym co on stopniu.

Podobnie należało ustosunkować się do zarzutu braku zajęć kulturalnych i sportowych w Areszcie Śledczym. Stanowisko powoda została całkowicie przez pozwanego obalone. Już tylko z zeznań świadka Z. B. oraz notatek służbowych funkcjonariuszy Służby Więziennej wynika, że na terenie placówki odbywają się zajęcia readaptacyjne dla więźniów. Programy te mają różną tematykę i dotyczą różnych zainteresowań np. aktywizacji zawodowej i promocji zatrudnienia skazanych, kształtowania postaw prospołecznych i proekologicznych. Ponadto w placówce prowadzone są program readaptacji społecznej poprzez przeciwdziałanie prokryminalnym postawom (wykonywanie pracy własnej, program readaptacji społecznej poprzez przeciwdziałanie prokryminalnym postawom (upowszechnianie kultury fizyczne), w ramach którego do cel wydawany jest dozwolony sprzęt sportowy, program readaptacji społecznej dla skazanych poprzez kształtowanie umiejętności społecznych „Pamiętam”, program psychokorekcyjny dla osób, które prowadziły pojazd w stanie nietrzeźwości, Edukacyjno- korekcyjny program dla sprawców przemocy domowej- „W zgodzie z Sobą i Tobą”. Osadzonym, będącym uczestnikami tych programów, wydawane są odpowiednie materiały, narzędzia, organizowane są prelekcje, wykłady, wystawy, szkolenia, spotkania, występy grup teatralnych. K. K. (1) angażował się w trakcie pobytu w jednostce w wykonywanie twórczości własnej, wykonując prace z materiałów dostarczonych przez jednostkę oraz bliskich. W 2008r. ukończył również kurs przyuczający do zawodu malarz-tapeciarz. Chętnie uczestniczył w organizowanych w jednostce spotkaniach i szkoleniach. Ukończył również program

dla sprawców przemocy domowej- „W zgodzie z Sobą i Tobą”. Jednocześnie miał dostęp do świetlicy, w której mógł brać udział w dostępnych grach. Mógł ponadto korzystać z biblioteki. Codziennie dostarczano mu bieżącą prasę. Nie sposób zgodzić się wobec tego, że został on pozbawiony korzystania z prawa do zajęć kulturalnych i sportowych. Wręcz przeciwnie. Z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością można stwierdzić, iż dostępność do środków rozwoju kulturalnego była dla powoda większa niż na wolności. Nie musiał wydatkować własnych środków finansowych na nabycie tych dóbr, ani nie był zmuszony ich poszukiwać na rynku artykułów kulturalnych, co niewątpliwie także stanowiło o ich większej dostępności. Z racji przebywania w środowisku izolacyjnym nie wydaje się niemożliwe odpowiednie zorganizowanie czasu dostępu do gazety przez kilka osadzonych w ciągu całego dnia.

Nietrafny okazał się w końcu zarzut naruszenia jego godności poprzez nieprzychylenie się Dyrektora Aresztu Śledczego do jego warunkowego przedterminowego zwolnienia, jego ukaranie dyscyplinarne karą umieszczenia w celi izolacyjnej, ani ograniczania widzeń. Ustosunkowując się łącznie do tych zarzutów, co wynika z ich podobnej natury, należy odwołać się przepisów ustawodawstwa karnego.

Po pierwsze, o warunkowym przedterminowym zwolnieniu w myśl art. 161§1 k.k.w. orzeka sąd penitencjarny, nie zaś kierownik jednostki penitencjarnej. Stanowisko kierownika placówki ma charakter jedynie opiniujący. Nie jest dla sądu penitencjarnego wiążące. Dyrektor Aresztu Śledczego wydaje opinię w oparciu o swoją wiedzę, doświadczenie życiowe oraz własne spostrzeżenia, ewentualnie spostrzeżenia podległych mu służb. Ocena wniosku skazanego należy do sfery jego uprawnień dyskrejonalnych, w skrócie, do sfery uznaniowej. Po drugie, co ma decydujące znaczenia dla rozstrzygnięcia tej kwestii, rozstrzygnięcie Sądu może być poddane kontroli instancyjnej.

W zakresie umieszczenia powoda w celi izolacyjnej, należało zgodzić się z pozwanym, że jest to jeden ze środków dyscyplinujących osadzonych w trakcie ich pobytu w placówce - art. 143§1 pkt.8. k.k.w. .

Ograniczenia praw i wolności osób odbywających karę pozbawienia wolności zamieszczone w przywołanych wyżej regulacjach prawnych, regulujących zasady i sposób wykonywania orzeczonych przez sądy kar. Uregulowanie te określają prawa i obowiązki osób odbywających karę pozbawienia wolności oraz regulują uprawnienia i obowiązki funkcjonariuszy zakładów karnych w zakresie nadzoru nad prawidłowym wykonaniem tej kary oraz ochrony porządku i bezpieczeństwa. W art. 142-148 k.k.w. przewidziano kary dyscyplinarne, regulując także zasady ich wymierzania. Przepisy kodeksu karnego wykonawczego przewidują ponadto, co zwraca szczególną uwagę, drogę dochodzenia przez skazanych odbywających karę pozbawienia wolności ochrony ich praw naruszonych lub zagrożonych działaniami funkcjonariuszy więziennych. Zgodnie z art. 7 k.k.w. i 34 k.k.w.: skazany może zaskarżyć do sędziego penitencjarnego oraz do sądu penitencjarnego decyzje wydawane przez funkcjonariuszy z powodu ich niezgodności z prawem, jak również zaskarżyć wymierzenie kary dyscyplinarnej (art. 148 § 1 k.k.w.). W tym szczególnym trybie następuje zatem stwierdzenie, czy decyzja oraz działania i zaniechania funkcjonariusza służby więziennej ograniczające prawa osoby osadzonej były zgodne z prawem czy bezprawne. Zgodnie z powszechnym stanowiskiem doktryny sądowej Sąd w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego nie może oceniać, czy funkcjonariusz służby więziennej, odmawiając przyznania skazanemu określonego uprawnienia, działał zgodnie z prawem czy bezprawnie, jak również czy zastosowanie wobec skazanego kary dyscyplinarnej było uzasadnione i zgodne z prawem. Do oceny tej uprawniony jest jedynie sędzia lub sąd penitencjarny w razie odwołania się skazanego od takich decyzji lub podjęcia działania z urzędu. Dopuszczenie badanie tych kwestii przez sąd cywilny w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego oznaczałoby nie tylko dopuszczenie dwutorowości postępowania sądowego w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, lecz także prowadziłoby w konsekwencji do faktycznego pozbawienia znaczenia przyjętego przez ustawodawcę trybu postępowania i oddziaływania sędziego i sądu penitencjarnego na skazanego w zakładzie karnym-tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012r., IV CSK 276/11, Lex 1144858. Podobnie należało ustosunkować się do ograniczeń w widzeniach, które wynikały z skrócenia czasu ich trwania na skutek potrzeby skorzystania z toalety.

Nie zasługiwał również na aprobatę pogląd o obowiązku udzielania nagród osadzonemu co miesiąc, co wynika z literalnej wykładni art.137 k.k.w. i nast. Z podobnych względów nie można było zgodzić się ze stanowiskiem odnoszącym się co do ulg, zwłaszcza zezwolenia na czasowe opuszczenie placówki. Odmowa, co wskazano wyżej,

może być poddana kontroli instancyjnej. Skazany nie ma jednak roszczenia o te dobrodziejstwa. Podobnie w zakresie widzeń bez nadzoru osoby nadzorującej. Nie można nie zauważyć przy tym, że była małżonka powoda nie zgodziła się z jego stanowiskiem, iż ich małżeństwo ustało z powodu braku kontaktu fizycznego. Zarzuciła byłemu małżonkowi niewierność polegającą na kontaktach z inną kobietą, co znalazło odzwierciedlenie w dokumentach pozwanego.

Jak wynika już z wcześniejszych ustaleń, Skarb Państwa- Areszt Śledczy zapewniał osadzonemu dostateczne warunki bytowe oraz higieniczne. Zeznania W. C., który przebywał w celi z powodem oraz dokumenty rzeczowe, które przedstawił pozwany w pełni potwierdzają, że warunki pobytu więźniów w tej placówce nie uchybiają ich godności. Co fakt, świadek stwierdził, iż miejsce to nie jest komfortowe, ani nie budzi zachwyty z uwagi na jego walory estetyczne, lecz przebywanie w nim jest znośne. Tym samym, nie można zasadnie twierdzić, iż przebywanie w nim narusza dobra osobiste. Twierdzenie powoda wydaje się ponadto postawione jedynie z uwagi na potrzeby niniejszego procesu, gdyż z rozmów z byłą małżonką wynika, że nie wyrażał on niezadowolenia z pobytu w pozwanej placówce penitencjarnej.

Najistotniejszym z postawionych przez powoda zarzutów dotyczył przeludnienia w celi mieszkalnej, w której odbywał karę pozbawienia wolności. Pozwany, zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodu wynikająca z art. 6 k.c. obalił domniemanie bezprawności działania, istniejącego na korzyść powoda, gdyż wszystkie podejmowane przez niego zachowania mieściły się w porządku prawnym i znajdowały oparcie w powołanych powyżej przepisach. Powód żadnym środkiem dowodowym nie wykazał, by pozwany naruszył dobro osobiste w postaci godności, czy zdrowia, ani też nie udowodnił jakichkolwiek skutków naruszeń tych dóbr osobistych. Nie można jednakowoż nie zauważyć, że pozwany przyznał, że dochodziło do okresowego przeludnienia celi, w której powód przebywał. Działanie to jednak, co stwierdzono już wyżej, odbywało się na podstawie prawa.

Zgodnie z art. 110 k.k.w. obowiązującego w czasie osadzenia powoda, skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. Powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy.

W szczególnie uzasadnionych wypadkach, na podstawie art. 248 § 1 k.k.w. znajdującego się w przepisach przejściowych k.k.w. i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 kwietnia 2006 r. w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów (Dz. U. 2006 r. Nr 65 poz. 459) wydanego na podstawie art. 248 § 2 k.k.w., tworzące *lex specialis* wobec art. 110 k.k.w., dyrektor zakładu karnego może umieścić skazanych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu osadzonego zobowiązany jest jednak bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego.

Sąd ma świadomość, że przeludnienie jednostek penitencjarnych należy do jednych z najważniejszych problemów praktyki wykonywania kary pozbawienia wolności i może prowadzić ono do naruszenia standardów postępowania z osobami pozbawionymi wolności. Doniosłość tego zagadnienia została już wcześniej zauważona w judykaturze. W tym przedmiocie wypowiedział się już w wyroku z dnia 26 maja 2008 r. SK 25/2007 (OTK ZU 2008/4A poz. 62) Trybunał Konstytucyjny uznając za niekonstytucyjny przepis art. 248 § 1 k.k.w. odraczając jednak utratę jego mocy do dnia 6 grudnia 2009 r. Trybunał uznał art. 248 § 1 k.k.w. za niekonstytucyjny z uwagi na niedookreślenie, o ile powierzchnia ta może być mniejsza (np. poprzez sformułowanie „nie mniejsze niż”) oraz ze względu na fakt, iż czas trwania takiej nadzwyczajnej sytuacji jest ujęty w przepisie jako „czas określony”. Warunki pozbawienia wolności istniejące w przeludnionych celach, jak podkreśla się w doktrynie sądowej, sprzeczają się zazwyczaj do niehumanitarnego bądź niehumanitarnego traktowania tam osadzonych. Sposób niehumanitarnego traktowania nie może jednak przekraczać pewnego minimalnego poziomu dolegliwości. Ocena tego minimum jest relatywna i jest uzależniona od wszystkich okoliczności sprawy, takich jak długość trwania, następstwa psychiczne i fizyczne oraz, w niektórych przypadkach, płeć, wiek, stan zdrowia osadzonego. Warunki wykonywania kary nie powinny być źródłem dolegliwości innych niż związanych bezpośrednio z pozbawieniem wolności.

Przeludnienie aresztów śledczych i zakładów karnych może wpływać, co wydaje się niewątpliwe, w istotny sposób zarówno na pogorszenie się warunków zdrowotnych, sanitarnych i bytowych osadzonych, jak i na panujące wśród osadzonych nastroje. Utrzymujące się stłoczenie ludzi na zbyt małej przestrzeni powoduje narastanie stresów i agresji, sprzyja częstszemu popełnianiu przestępstw przez osadzonych i jest podłożem wielu protestów. Jednocześnie ulegają wówczas znacznemu ograniczeniu możliwości prowadzenia przez Służbę Więzienną resocjalizacyjnego oddziaływania na skazanych.

W niniejszej sprawie powód przebywał okresowo w celi o powierzchni niewystarczającej dla ilości osób, które w nich przebywały. Były to okresy od 15 września 2008r. do 17 września 2008r., od 23 września 2008r. do 8 października 2008r., od 23 czerwca 2009r. do 12 sierpnia 2009r. oraz od 25 września 2009r. do 9 października 2009r. Przeludnienie celi, w której K. K. (1) przebywał było krótkotrwałe i nie zawierało elementu ciągłości, a przez to nie naruszyło w żaden sposób jego dóbr osobistych i nie było tak dotkliwe, stara się to przedstawić powód. Przeludnienie celi, w której przebywał powód miało obiektywnie charakter jedynie przejściowy i stanowiło jeden szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mówią przepisy wykonawcze. O przeludnieniu tym dyrektor Aresztu Śledczego informował pisemnie sędziego penitencjarnego. Zatem w niniejszej sprawie zachodził szczególny wypadek z art. 248 § 1 k.k.w., gdyż do ograniczenia wielkości powierzchni celi na jednego skazanego poniżej 3 m², doszło jedynie na czas ściśle określony, krótki czas-19 dni w 2008r. oraz 65 w 2009r. z powodu przejściowego zwiększenia się liczby osób podlegających izolacyjnemu zatrzymaniu.

Mając powyższe na względzie, Sąd oddalił powództwo w całości.

W niniejszej sprawie Sąd nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego mimo, że wnosił o to pozwany, a powód przegrała proces. Sąd zrobił to w oparciu o treść art. 102 k.p.c. , zgodnie z którym to przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sąd mając na uwadze całokształt niniejszej sprawy, stan majątkowy powoda oraz jego trudną sytuację życiową będącą skutkiem jego długoletniej izolacji w zakładach penitencjarnych uznał, że obciążenie powoda kosztami procesu byłoby nieracjonalne.

Sąd ustalił wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu powoda adw. O. R. w kwocie 3.600 zł wraz z podatkiem VAT 23 % w wysokości 828,00 zł, które nakazał wypłacić z sum budżetowych Skarbu Państwa (kasa tut. Sądu), na podstawie § 6 pkt.6 w zw. z § 2/1/ rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokatów ... z dnia 28.08.2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz.1348), zgodnie z którymi to przepisami stawka minimalna wynagrodzenia adwokata przy wartości przedmiotu sporu powyżej 50.000 zł do kwoty 200.000 zł wynosi 3.600 zł i jest podwyższana przez Sąd o obowiązującą stawkę podatku VAT.